



ecam
Elektroniczne Centrum Aktywizacji Młodzieży



GINĄCE ZAWODY

POMYSŁEM
NA PRZYSZŁOŚĆ

SPIS TREŚCI

Wstęp	3
Cukiernik	4
Dekarz/strzecharz	6
Kamieniarz	8
Kołodziej	10
Kowal	12
Piekarz	14
Rymarz	16
Tkacz	18
Zdun	20



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



WSTĘP

Wiek XX przyniósł wiele zmian. Jedną z najważniejszych był gwałtowny rozwój technologiczny i związana z nim migracja ludności wiejskiej do miast. Zauroczyliśmy się „nowoczesnością”. Zmieniły się nasze potrzeby, sposób życia i pracy. Zawody określane dziś mianem „ginących”, niegdyś potrzebne i cieszące się poważaniem, okazały się zbędne i szybko odeszły w zapomnienie. Ale do czasu – po zauroczeniu się tym, co było tak nowatorskie, łatwo dostępne i masowe, zaczęliśmy dostrzegać, że jednak czegoś nam brakuje...

Z roku na rok widoczne jest coraz większe zapotrzebowanie na prace wykonywane przez przedstawicieli tzw. zawodów ginących. Ma to związek między innymi z powracającą modą na umiejętności rzemieślnicze. Mamy też świadomość tego, że przedmioty wytworzone ręcznie są bardziej ekologiczne, mają lepszą jakość, ich twórcy zadbali o detale i staranne wykończenie. Tworzą ciepłą, przyjazną atmosferę naszego otoczenia, najzdrowszą i najlepszą dla naszego odpoczynku i życia. Jest to ważne szczególnie dziś, kiedy jesteśmy stale zaganiani, zapracowani. Mamy coraz większą świadomość tego, co nas otacza i jakie ma to dla nas znaczenie. „Ginące zawody” znowu stają się potrzebne, a wykonują je rzemieślnicy – poszukiwani.

„Ginące zawody pomysłem na przyszłość” to niezwykle projekt, którego realizacji podjęły się Ochotnicze Hufce Pracy. Współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego (Program Operacyjny Kapitał Ludzki). Jego celem jest uchronienie przed zapomnieniem tradycyjnego rzemiosła i rękodzieła. Projekt jest szansą dla młodych osób na zdobycie nowego i ciekawego zawodu, rozwinięcie zainteresowań, zdobycie nietypowych obecnie umiejętności, które cieszą się dziś coraz większym zainteresowaniem. Młodzież może otrzymać wiedzę o zawodach: kowala, kołodzieja, rymarza, tkacza, zduną, kamieniarza, dekarza/strzecharza, piekarza i cukiernika. Mogą one okazać się ciekawym pomysłem na lepszą przyszłość. Młodzież zwiększa swoją szansę na zatrudnienie i uwzględnia „ginące zawody” jako główny kierunek w kształtowaniu swojej kariery zawodowej.

W ramach projektu przeszkolono pracowników OHP – instruktorów oraz wybudowano i wyposażono w niezbędne sprzęty warsztaty praktycznej nauki w tych zawodach. Przedsięwzięcie jest też szansą na pokazanie i przybliżenie tradycji, bogatej historii i kultury regionu.

CUKIERNIK

O ZAWODZIE

Cukiernik zajmuje się produkcją wszelkiego rodzaju słodkich wypieków – ciast i ciastek, wyrobów czekoladowych oraz lodów. Niegdyś wyroby cukiernicze uważane były za luksus ze względu na wykorzystywanie mąki pszennej. Obecnie rosnącą popularnością cieszą się wypieki przygotowane na podstawie starych i często wydawałoby się, że już zapomnianych receptur, np. sękacz, mrowisko, szyszki lub korowaj, słodkości z wykorzystaniem maku, sera, suszonych owoców.

Do obowiązków cukiernika należy dbanie o swoje stanowisko pracy, najwyższą jakość składników oraz produktu końcowego. W zależności od wielkości przedsiębiorstwa cukiernik może zajmować się wszystkimi czynnościami związanymi z produkcją słodkich wyrobów lub – jak w przypadku większych zakładów – być specjalistą w węższej dziedzinie cukierniczej i pracować np. jako ciastkarz, dekorator lub lodziarz.

Profesja cukiernika wzbudza pozytywne konotacje i kojarzy się z przyjemnym zajęciem głównie dlatego, że większość osób bardzo lubi słodkie. Cukiernicy są do-

ceniani również dlatego, że ich zawód wymaga swego rodzaju talentu, zdolności manualnych i poczucia estetyki. Do bycia dobrym cukiernikiem potrzebne są także kreatywność, precyzja, umiejętność pracy w zespole, świetna pamięć, niezbędna do nauki wielu receptur oraz wyobraźnia pozwalająca na ich modyfikację w razie potrzeby.



Do bycia dobrym cukiernikiem potrzebne są kreatywność, precyzja, umiejętność pracy w zespole, świetna pamięć oraz... wyobraźnia.

PRZYSZŁOŚĆ

Profesja cukiernika jest dość powszechna i pożądana – duży popyt na słodkości wiąże się z modą na okolicznościowe torty, muffiny i wykwintne ciasta, więc cukiernicy raczej zawsze będą mieć ręce pełne roboty. Rośnie zainteresowanie wypiekami przygotowanymi według tradycyjnych receptur. Dawne przepisy i techniki wykonywania słodkości znajdują coraz większe grono zwolenników. Moda na ekologię sprawia, że zainteresują one szczególnie osoby, które prowadzą zdrowy tryb życia, ponieważ wyroby te są naturalne, pozbawione konserwantów, sztucznych spulchniaczy i barwników.

Cukiernictwo jest zajęciem, które daje szerokie pole do własnej działalności – autorskie przepisy są niezwykle cenione, a dzisiejsza moda na cukiernicze blogi oraz reklamowanie i sprzedaż swoich wyrobów przy pomocy portali społecznościowych pozwalają wykonywać ten słodki zawód nawet w domu i na niewielką skalę, co i tak będzie się opłacać.



DEKARZ / STRZECHARZ

O ZAWODZIE

Dekarstwo to zajęcie polegające na kryciu dachów różnymi materiałami. Dawniej było to drewno (np. gont), słoma lub trzcina. Rzemiosło to jest bardzo starym zawodem, niezbędnym niegdyś na wsi.

Strzecharz zajmował się konserwacją, naprawą i kryciem dachów trzciną lub słomą żytnią. Zależnie od regionu i użytego materiału stosowano różne techniki. Dachy kryte strzechą były elementem bardzo typowym dla polskiej wsi i stanowiły nieodłączną część jej krajobrazu.

Żyto przeznaczone do krycia dachu koszone wcześniej, kiedy było jeszcze zielone. Słoma musiała być dobrej jakości, niepołamana i odpowiednio długa. Rzemieślnik oczyszczał ją z nasion i wiązał w snopki, które później mocował do łąt. Słoma była rozwiązaniem tańszym, ale też mniej trwałym niż trzcina. Pokrycia naturalne wymagają

solidnej konstrukcji dachu, ponieważ materiał ten jest bardzo ciężki.

Fachowiec kryjący dachy takimi materiałami jak dachówki ceramiczne, gonty, papa czy tworzywa sztuczne to dziś niezwykle ważna profesja w branży budowlanej. Dołączenie do niej strzecharstwa sprawi natomiast, że rzemieślnik będzie wyspecjalizowany dodatkowo w pokrywaniu dachów materiałami roślinnymi.

Coraz więcej osób docenia walory naturalnych pokryć dachowych. Idealnie komponują się one z drewnem i kamieniem, tłumią hałas i utrzymują korzystną temperaturę w budynku.

PRZYSZŁOŚĆ

Zawód dekarza/strzecharza przeżywa obecnie renesans. Coraz więcej osób docenia walory naturalnych pokryć dachowych między innymi dlatego, że idealnie komponują się one z drewnem i kamieniem, tłumią hałas i utrzymują korzystną temperaturę w budynku. Strzecharstwo jest wciąż rzadką profesją w naszym kraju, więc dekarze wyspecjalizowani w strzecharstwie będą mieli szansę na większą ilość różnorodnych zleceń. W czasach, kiedy coraz więcej osób oczekuje ekologicznych rozwiązań i naturalnych materiałów zapotrzebowanie na krycie dachów strzechą lub gontem ciągle wzrasta. Zainteresowanie widoczne jest w budownictwie mieszkalnym i regionalnym. Coraz częściej można spotkać np. altany, hotele, zajazdy oraz domy kryte w ten sposób.



KAMIENIARZ

O ZAWODZIE

Przedstawiciele tego zawodu zajmują się obróbką kamienia. Rzemieślnicy ci wykonywali niegdyś między innymi elementy wnętrza kościołów, krzyże, pomniki, figury przyrodne, nagrobki. Kamieniarz w swojej pracy wykorzystuje różne rodzaje skał i kamieni.

Z profesją kamieniarza związany jest zawód brukarza, którego zadaniem jest wytwarzanie kostki brukowej. Dawniej w powszechnym użyciu był kamień polny, który wykorzystywano po specjalnej obróbce (np. cięciu, szlifowaniu) do układania dróg, alejek i placów.

Kamieniarz musi umieć przewidzieć efekt swoich działań, znać metody łączenia kamieni, układania ich na różnych rodzajach podłoża, dobierania kolorów i wielkości, a także odpowiedniej konserwacji, by uchronić je przed szkodliwym wpływem warunków atmosferycznych.

Współcześni rzemieślnicy w swojej pracy używają specjalnych narzędzi np. pił i wiertła diamentowych, narzędzi do kucia i rzeźbienia takich jak odbijaki, groszkowniki, szlifierki, materiałów poztłoczeniowych i chemii kamieniarskiej (kleje, impregnaty).

Warto wiedzieć!

Zawodem kamieniarza zainteresują się m.in. współcześni murarze.



PRZYSZŁOŚĆ

Zawodem kamieniarza zainteresują się między innymi współcześni murarze. Kamień cieszy się dziś coraz większym zainteresowaniem. Jest materiałem naturalnym, a jego poszczególne rodzaje charakteryzują się odmiennymi właściwościami. Kamieniarze, podążając za modą na kamień i wykorzystując łatwiejszy dostęp do niego, wykonują dziś np. parapety okienne, podłogi, tarasy, elewacje, blaty, schody. Do wachlarza elementów wykonywanych przez kamieniarza należy dołączyć jeszcze coraz bardziej modny kamień polny, który wymaga specjalnej obróbki. Rosnącą popularnością cieszą się między innymi alejki i place wyłożone w ten właśnie sposób.

Kamieniarze oprócz obróbki kamienia oferują również usługi impregnacji i renowacji oraz grawerowania wzorów i liter.

Współcześni kamieniarze świadczą usługi w zakresie produkcji budowlanych elementów wykończeniowych i obróbki kamienia, między innymi: cięcia bloków i płyt kamiennych, obróbki krawędzi i powierzchni, impregnacji i renowacji oraz grawerowania wzorów i liter.



KOŁODZIEJ

O ZAWODZIE

Kołodziej to rzemieślnik naprawiający i wytwarzający drewniane koła, a nawet całe wozy konne lub sanie. Zawód ten uchodził za trudny, wymagał dużej wiedzy. Do pracy kołodziej używał wielu specjalistycznych narzędzi i urządzeń. W jego warsztacie znajdowały się między innymi: koziółki, ławy, tokarnie, piły, dłuta, świdry, przyrządy do wykonywania pomiarów.

Do zadań kołodzieja należy wybór najlepszego materiału do wykonania danej pracy, jego obróbka i odpowiednia konserwacja, a także dbanie o narzędzia i stanowisko pracy. Kołodzieje chętnie wykorzystywali najlepsze drewno drzew liściastych np. dębu, jesionu, brzozy.

W tym zawodzie bardzo ważna jest wyobraźnia, by móc np. przewidzieć wynik pracy czy odpowiednio dobrać odcień środków konserwujących drewno. Istotna jest też umiejętność zręcznego i dokładnego posługiwania się narzędziami.



PRZYSZŁOŚĆ

Fachem kołodzieja zainteresowani będą przede wszystkim dzisiejsi stolarze, którzy mogą rozwinąć swoje zainteresowania o nowe, ciekawe umiejętności. Kołodziejstwo odradza się. Świadczy o tym rosnące zainteresowanie bryczkami i powozami używanymi między innymi w stadninach koni. Dzisiejsi kołodzieje mają szerszy niż kiedyś zakres usług. Wykonują z drewna np. beczki, kopańki i przedmioty dekoracyjne.

Kołodziejstwo odradza się.
Świadczy o tym rosnące zainteresowanie
bryczkami i powozami używanymi między
innymi w stadninach koni.



KOWAL

O ZAWODZIE

Kowalstwo było zajęciem przekazywanym z ojca na syna. Dzielimy je na 2 rodzaje: kowalstwo narzędziowe i artystyczne. Rzemieślnicy ci zajmowali się wyrabianiem i naprawą sprzętów i narzędzi rolniczych, jak obręcze kół i beczek, pługi, siekiery lub młotki, ale też wykuwali krzyże nagrobne, podkuwali konie, okuwali drzwi i okna.

Miejszem pracy kowala jest kuźnia. Kiedyś tradycyjny warsztat znajdował się na skraju wsi, jednak faktycznie było to centrum towarzyskie okolicy.

Kuźnia zaopatrzona jest w wiele sprzętów np., kowadło, stół z imadłem czy narzędzia do wyrobu śrub, gwintów, świdrów. We wnętrzu kuźni znajduje się też palenisko i miech służący do podsycania ognia. Sama praca jest ciężka, odbywa się w trudnych warunkach – przede wszystkim w hałasie i wysokich temperaturach. Od rzemieślnika wymaga dobrej znajomości materiałów, z którymi pracuje.



Niektórzy kowale łączą metal z innymi materiałami np. kamieniem lub szkłem, co często daje niepowtarzalny efekt.

PRZYSZŁOŚĆ

Kowalstwo ma przyszłość z kilku powodów. Zawód ten jest dziś ceniony ze względu na walory artystyczne wytwarzanych przez rzemieślnika przedmiotów, ponieważ każdy kowal powinien być też artystą. Rzemieślnik ten pracuje przeważnie samodzielnie. Wykuwa między innymi niepowtarzalne krzesła, kwietniki, zestawy kominkowe, żyrandole, balustrady, wieszaki i kraty. Niektórzy kowale łączą też metal z innymi materiałami np. kamieniem lub szkłem. Daje to często bardzo ciekawy i niepowtarzalny efekt.

Kowalstwem będą zainteresowane między innymi osoby trudniące się ślusarstwem. Mogą one rozwinąć swoje zainteresowania o nowe umiejętności i poszerzyć zakres świadczonych przez siebie usług.



PIEKARZ

O ZAWODZIE

Dawniej domowy wypiek chleba był jedną z najważniejszych czynności w gospodarstwie. Zajmowały się nim wyłącznie kobiety i wszystkie powinny były posiadać tę umiejętność. Panowało przekonanie, że im lepszy chleb, tym lepsza gospodyni. Procesowi jego przygotowania i gotowemu wypiekowi przypisywano ogromne znaczenie i wiele przesądów. Chleb był obecny na co dzień i od święta, towarzyszył w najważniejszych chwilach życia.

Do wypieku używano różnych rodzajów mąki, przeważnie żytniej, mieszano ją też z owsianą lub jęczmienną. Ziarna zbóż mielono w kamiennych żarnach lub młynie. Z zakwasu sporządzano rozczyń, do którego, po urośnięciu, dodawano mąkę, wyrabiano i pozostawiano do ponownego wyrośnięcia. Niewielką część ciasta zostawiano do kolejnego pieczenia, resztę dzielono, formowano bochenki i umieszczano w rozgrzanym piecu opalonym drewnem. Do przygotowania ciasta i samego wypieku używano rozmaitych narzędzi, np. dzieży, kopańki, łopaty, kosiora.

Stopniowe mechanizowanie, uproszczenie i znaczne skrócenie procesu wytwarzania chleba oraz łatwy dostęp do gotowego produktu spowodowały zanik tradycji wypiekania chleba w domach.

Niepowtarzalny smak i zapach prawdziwego chleba na długo pozostają w pamięci.



PRZYSZŁOŚĆ

Dziś coraz trudniej spotkać osoby, które potrafią samodzielnie przygotować tradycyjny chleb. Zastąpiły go wyroby piekarnicze, które tak naprawdę jedynie go przypominają. Coraz więcej osób zainteresowanych jest nabyciem prawdziwego chleba, którego niepowtarzalny smak i zapach na długo pozostają w pamięci.



RYMARZ

O ZAWODZIE

„Rymarstwo to zawód rzemieślniczy zajmujący się wyrabianiem uprzęży konnych, siodeł, akcesoriów jeździeckich i skórzanych pasów pędnych. Wyroby te były szyte ręcznie ze skór, a ich wykończenia stanowiły metalowe okucia.”¹ Rzemieślnik ten zajmował wyjątkowe miejsce na polskiej wsi, był poszukiwany i ceniony. Z czasem, kiedy maszyny zaczęły zastępować konie, zawód rymarza przestał być potrzebny. Ze względu na wykorzystywany materiał osobną profesją, bliską rymarzowi, był kaletnik, który wytwarzał i naprawiał akcesoria, np. paski i portfele.

¹ Zbigniew Adam Skuza, *Ginące zawody w Polsce*, Wydawnictwo Muza S.A., Warszawa 2012.

Dziś praca rymarzy, w związku z rozwijającą się modą na skótki jeździeckie, wraca do łask.



PRZYSZŁOŚĆ

Dzisiaj praca rymarza wraca do łask. Ma to związek między innymi z rozwijającą się modą na szkółki jeździeckie. Miejscem pracy rymarza są zakłady rymarskie, stadniny koni, firmy rzemieślnicze. Jednak dzisiejsi rymarze nie zajmują się wyłącznie wytwarzaniem siodła i akcesoriów jeździeckich. Rzemieślnicy ci mogą zrobić też np. kaburę na broń, futerał na instrument muzyczny lub smycz dla psa. W pracy używają, tak jak dawniej, skór naturalnych lub materiałów skóropodobnych. Swoją pracę wykonują ręcznie, używając do tego celu specjalnych narzędzi. Zaczynają od wybrania odpowiedniego materiału i wykonania projektu przedmiotu. Następnie wycinają go i łączą szablonami. Wykrawają elementy z właściwego materiału i zszywają. Na koniec odpowiednio konserwują.

Rymarz powinien posiadać zdolności manualne, zręczność, staranność, zacięcie artystyczne, wyobraźnię, umiejętność rozróżniania i harmonijnego łączenia barw i odcieni.



TKACZ

O ZAWODZIE

Jednym z najważniejszych elementów życia wiejskiego była produkcja ubrań, do której wykorzystywano skóry lub wcześniej zrobione tkaniny. Podstawowymi rodzajami tkanin były: płótno powstające z włókien roślinnych (lnianych lub konopnych) oraz sukno z wełny zwierzęcej (owczej).

Proces przygotowania włókien i przędzy był bardzo pracochłonny, zabierał też dużo czasu. Samo tkactwo było zajęciem przeważnie sezonowym. Trudniły się nim przede wszystkim kobiety, zwykle zimą – ze względu na brak prac polowych. Tkanina powstawała na krosnach – dużym warsztacie, który „zbudowany był z ramy zwanej staciwem, na której zamontowane były jego elementy odpowiadające za proces tkania. W ramie znajdował się wał podawczy z nawiniętą osnową i wał odbiorczy, na który nawijana była gotowa tkanina (...). Tkanie polegało na przeplataniu nitki zwanej wątkiem nad i pod nitkami osnowy.”² Ostatnim etapem produkcji tkaniny było jej bielienie i farbowanie.

² Ibid.



PRZYSZŁOŚĆ

Tkactwo zainteresuje z pewnością osoby zajmujące się krawiectwem oraz poszukujące nowego designu. Umiejętność zrobienia tkaniny jest dziś rzadka. Daje ogromne pole do działania, które ograniczać może jedynie wyobraźnia. Tkaniny wykonane własnoręcznie mogą posłużyć do przygotowania wielu przedmiotów dekoracyjnych i codziennego użytku o niepowtarzalnym wzornictwie i fakturze. Są one dziś coraz częściej doceniane i poszukiwane, np. na ozdoby świąteczne, obrazy, obrusy, bieżniki, chodniki, wyjątkowe abażury, torby, kosmetyczki, etui itd.

Tkaniny wykonane własnoręcznie mogą posłużyć do przygotowania wielu przedmiotów o niepowtarzalnym wzornictwie i fakturze.



ZDUN

O ZAWODZIE

Zdun to rzemieślnik zajmujący się budową i naprawą różnego rodzaju pieców: pokojowych, kuchennych, chlebowych, a także piecokominików. Ten wielowiekowy zawód wywodzi się z rzemiosła garncarskiego – początkowo do obowiązków zduna należał także wyrób kafli do budowania pieców, jednak z czasem zduństwo stało się odrębnym zawodem. Dziś rzemieślnik ten wykonuje piece z gotowych już kafli, chociaż zdarza się, że ma także ich własną wytwórnię. Materiały, z jakimi pracuje zdun to (oprócz kafli) głównie glina, piasek i specjalny drut do łączenia kafli.

Ze względu na rozwój technologii budowlanej, która pozwala na nowoczesne sposoby ogrzewania, zduństwo nie jest obecnie zbyt powszechne. Jednak dobry mistrz zduński jest wciąż na wagę złota, ponieważ rzemiosło to jest trudną sztuką, wymagającą specjalistycznej wiedzy, niezwyklej precyzji i fachowych umiejętności. Kiedyś mówiono, że zdun musi włożyć w piec swoją duszę, inaczej piec nie będzie grzał. To powiedzenie dowodzi, jakim szacunkiem obdarzany jest ten zawód.



PRZYSZŁOŚĆ

Od niedawna zduństwo przeżywa swoisty renesans. Piece kaflowe stały się bardzo popularne – są oryginalną alternatywą dla kominków w salonie i coraz więcej osób pragnie mieć piec chlebowy lub piecokominek. Bywa, że piece wykonane na indywidualne zamówienie to swoiste dzieła sztuki, które są nie tylko praktyczne, ale stanowią także piękną dekorację. Moda na rustykalne wnętrza i ekologiczny styl życia sprawiają, że piece kaflowe są na topie, a dobry mistrz zduński z pewnością nie narzeka na brak zleceń.

Coraz więcej osób pragnie mieć piec chlebowy lub piecokominek.





ecam

19524



Opłata jak za połączenie
lokalne wg taryfy operatora

www.ecam.ohp.pl
kontakt@ecam.ohp.pl

Znajdziesz nas na:



Ochotnicze Hufce Pracy to instytucja wykonująca zadania państwa z zakresu polityki społecznej, w obszarze zatrudnienia oraz przeciwdziałania zjawiskom wykluczenia młodzieży z życia społecznego w środowisku, w którym funkcjonuje, a także zadania w zakresie jej kształcenia i wychowania.

Pomożemy każdemu, kto do nas się zwróci!

Nie ukończyłeś żadnej szkoły, nie masz zawodu, martwisz się o swoją przyszłość na rynku pracy – wejdź na jedną z naszych stron: www.ohp.pl lub www.ecam.ohp.pl, albo po prostu zadzwoń pod numer 19524!

KOMENDA GŁÓWNA OHP

00–349 Warszawa, ul. Tamka 1

tel. 22 578 47 00; fax 22 578 47 77

e-mail: komendaglownaohp@ohp.pl

www.ohp.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI



UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego